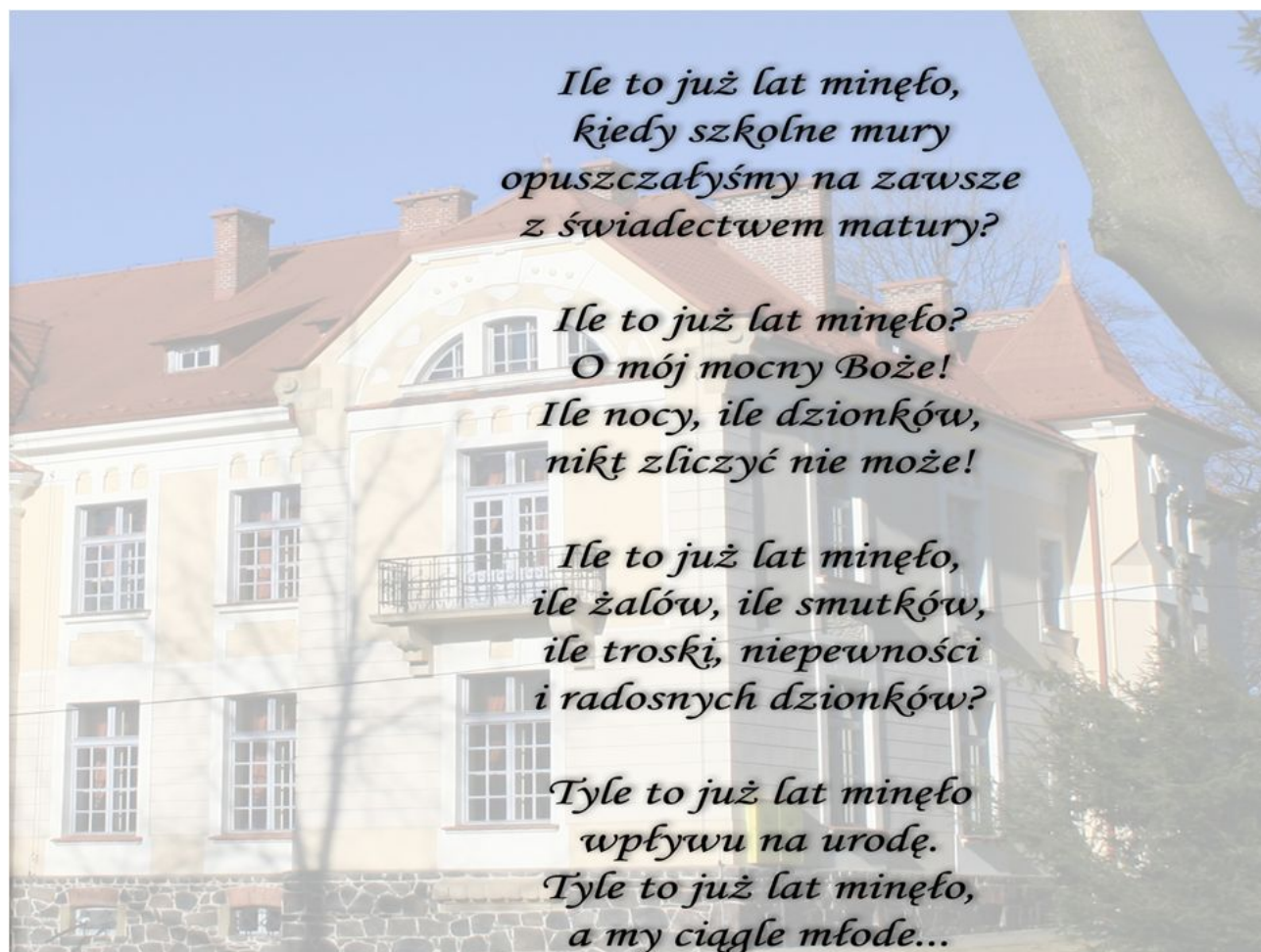


## Spotkanie absolwentów z 1984 roku

Serdeczne uściski i gorące powitania towarzyszyły grupie absolwentów Technikum Hodowlanego, którzy postanowili spotkać się w gronie swej klasy w dniu 17 maja 2014 r. Miejscem, gdzie mogło dojść do tego retrospekcyjnego zjazdu, dzięki uprzejmości dyrektora Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych Stanisława Olszówki, były oczywiście mury Szkoły, do której ci właśnie uczniowie uczęszczali w latach 1979 – 1984.

W pierwszych chwilach po przekroczeniu bramy dreszczyk emocji udzielał się wszystkim. Czy zostanę poznany, czy dobrze wypadnę w oczach kolegów i koleżanek, wszak 30 lat może zrobiło już swoje? Czy ja poznam tych ludzi, którzy już tam czekają? „Bożenko, powiedz mi, kim jest ta elegancka blondyna, stojąca nieopodal? Tylko cicho, żebym nie popełnił gafy!” - zapytał szeptem Stanisław. „Jak to?! Nie poznajesz Krystyny?” - odparła zdziwiona. Cóż, jednak 30 lat wymazało z pamięci trochę obrazów z lat młodości, ale po to są właśnie takie zjazdy, by je sobie odświeżyć. W tym miejscu nasunął się na myśl fragment okolicznościowego wiersza starszej koleżanki, również absolwentki z roku 1976, napisany w 2011 r., Krystyny K.: „...Tyle to już lat minęło wpływu na urodę. Tyle to już lat minęło, a my ciągle młode...”.



Ten zjazd klasowy był bardzo spontaniczny. Wystarczyło, by Piotrek z Andrzejem rzucili hasło do spotkania, a reszta już potoczyła się błyskawicznie. Poszły informacje za pomocą telefonów do tych, których kto miał w swoich kontaktach. A Zosia i Marysia dowiedziały się o tym w wieczór przed, by już na drugi dzień na godz. 10.00 zameldować się przed szkołą.



Dzisiaj tj. 21.VI 1980r. zabrzmiał ostatni już w tym roku szkolny dzwonek. Był on nie tylko zapowiedzią rzyńskich wakacji oczekiwanych przez nas, ale jednocześnie przypominał o tym, że rok należy dopisać do metryki każdego z nas. Ale przecież wtedy o tym nie myśleliśmy, bowiem ostatnie przedwakacyjne spotkanie w pełni nas zaintrygowało. O godz. 8<sup>30</sup> zebrał się, licząc na pedagogiczne, zaproszeni goście i młodzież na boisku szkolnym. Na występie dyrektor szkoły mgr. J. Rusin powitał serdecznie wszystkich przybyłych, po czym odśpiewaliśmy hymn narodowy. Po złożeniu meldunku przez kol. Raduch E. zostały wręczone nagrody i odznaczenia uczniom, którym nauka i praca zasłużyli sobie na wyróżnienie i pochwałę. Ze smutkiem i głębokim wzruszeniem pożegnaliśmy odchodzącego od nas prof. J. Górka. Na zakończenie dyrektor pożegnał swych współpracowników i młodzież, życząc im przyjemnego wypoczynku.

Dyr. Stanisław Olszówka sprawdził obecność z dziennika z klasy V TH: obecnych 14, nieobecnych 17. Za pomocą pokazu slajdów wprowadził zebranych w krótki rys historyczny pod wymownym tytułem „Tu się zaczęło”: od powstania Szkoły na byłym majątku Tyszkiewiczów, po rozbudowę dalszych obiektów szkolnych i gospodarskich, poprzez slajdy z kroniki szkoły i także bliższej zebranych – kroniki klasowej. Były wspomnienia o profesorach żyjących i przypomnienie tych, którzy już odeszli... Nie obyło się przy tej okazji bez anegdot z życia klasy, które szczególnie teraz wywołały salwy śmiechu.



W dalszej części zjazdu było zwiedzanie szkoły, spacer po parku, po lewej stronie alejki obok stawu widoczny jeszcze zarys basenu do pływania, który w latach 80-tych XX wieku był dumą Szkoły, choć był wówczas w budowie. Była pamiątkowa fotografia przed pałacem Tyszkiewiczów, w którym obecnie mieści się Wydział Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, jak również sentymtalna wycieczka po gospodarstwie przyszkolnym.







Przy poczęstunku zorganizowanym w internatowej stołówce, wspomnieniom nie było końca. Każdy z obecnych obowiązkowo musiał przedstawić swój obecny stan rodzinny, pracę, zainteresowania. Co robił też po zakończeniu edukacji w tej placówce. A kolega Andrzej najlepiej podsumował to spotkanie po 30 latach: „**Gdy tak teraz patrzę na Was, to muszę stwierdzić, że nikt się nie zmienił...**” I to stwierdzenie niech będzie mottem na kolejne spotkanie rocznicowe.

17 maja 2014 r.

# Ostatni dzwonek

Tuż dobiegł końca kolejny rok szkolny.  
Wstąpił więc podsumować całoroczną pracę  
uczniów i nauczycieli.

Wszystko rozpoczęł dyr. szkoły, witając  
zobranych gości i przedstawicieli władz miejskich,  
organizacji młodzieżowych, komitetu rodzicielskiego  
i rezerwanych pracowników szkoły.

Do porbatania dokonał oceny rocznicowej pracy szkoły  
i wyraził wszystkim przyjemnego zaskoczenia.  
Młodzież ze swej strony krótko podsumowała  
efekty swojej działalności.

Podziękowała wszystkim pracownikom za ich trud i pracę.  
Rocznicę zakończenia roku szkolnego miało szczególnie  
uroczysty charakter, gdyż żegnaliśmy odchodzących  
na emeryturę zasłużonych pedagogów:  
— długoletnią wychowawczynię, oddaną pracownikom internatu  
Zofię Kwolek,

— byłego dyrektora szkoły, długoletniego pedagoga  
i wychowawcę inż. Edwarda Kwolek,  
kierownika internatu Stanisława Nowaka.

Naczelnik Miasta i Gminy wręczył nagrody i wyróżnienia,  
a ze strony ZNP drobne upominki.

W imieniu odchodzących inż. E. Kwolek podziękował  
za dobrą współpracę, życzliwe słowa uznania  
i zadeklarował utrzymywanie nadal ścisłego kontaktu ze szkołą.  
Oficjalną uroczystość zakończyły spotkanie młodzieży  
z wychowawcami w klasach.

